

ZYCIE NOWOGRODZKIE

DZIENNIK POSWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRODZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

REDAKCJA CZYNNIA CODZIENNIE z wyjątkiem świąt od g. 11 rano do g. 2 w noc.

CENA OGŁOSZENI: przed tekstem 30 gr., w tekście (przed kolumną) 40 gr., za tekstem 15 gr. za millimetr jednoszpaltowy, drobne za wyraz 10 gr., posady i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz. Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie 3.00 z odnośnikiem do domu 3.00

Warunki ewakuacji Nadrenji

BERLIN (PAT.) 14.IX. Cała prasa berlińska żywo komentuje doniesienia o projekcie kompromisu geneńskiego, przytaczając za paryskim „Galois” listę minimalnych żądań francuskich, wysuwanych na wypadek ewakuacji Nadrenji.

Warunki te mają przedstawiać się następująco:

1) Automatyczne podejmowanie działań przez Komisję Konstytucyjną w każdym wypadku ujawnienia przekroczenia umowy.

2) Uznanie przez Niemcy niezależności politycznej Austrii, bez wkroczenia w mocną nastąpić porozumienia w sprawach gospodarczych.

3) Rozszerzenie zasady Locerna na granice wschodnie Niemiec, bez rozciągania tego warunku na ewentualne przyszłe umowy polsko-niemieckie.

4) Częściowa mobilizacja służb, która dała możliwość Francji uniezależnić się od jej zobowiązań w stosunku do Stanów Zjednoczonych.

Prasa nacjonalistyczna, omawiając te warunki, uważa je za góry za niemożliwe do przyjęcia.

„Kreutz Zeitung” zwraca uwagę na fakt, że w projekcie Komisji Konstytucyjnej ma być przyznane wszystkim państwom locerneńskim, a więc i Polsce, i Czechosłowacji prawo do wnoszenia skarg w razie gdyby w strefie okupacyjnej, względnie na jakimkolwiek pograniczu za-uzwano objawy niepokojące.

Charakterystycznym jest, że prasa prowadząca naogół ostrą i krzykliwą opozycję, tym razem oszczędza kanclerza Muellera, a zwraca się przeciw jego otoczeniu, a w szczególności przeciwko pos. socjalistycznemu Breit-scheldowi, że właśnie pos. Breit-scheldt oraz inni członkowie delegacji niemieckiej, socjaliści i demokraci, wywierają na kanclerza nacisk, zmuszając go do przyjmowania warunków francuskich.

„Germania” omawiając obszernie wysunięte warunki — które uważa za autentyczne, a to ze względu na otrzymane jakoby w tej mierze informacje ze strony oficjalnych kół niemieckich — oświadcza, że Niemcy mogłyby zgodzić się na Komisję Konstytucyjną, gdyby oferta była na wzajemności i przeprowadzała również kontrolę na pograniczu po stronie Francji i Belgji.

„Berliner Tageblatt” oświadcza, że Niemcy mogłyby zgodzić się na utworzenie nowej instancji, a taką miałyby być Komisja Konstytucyjna, dopiero po zakończeniu całkowitej ewakuacji Nadrenji.

„Frankfurter Zeitung” zaznacza, że obecna konferencja nie przyniesie ostatecznego rozwiązania kwestii ewakuacji Nadrenji, a tylko przyczyni się do przygotowania początkowych rokowań.

Dziennik z naciskiem podkreśla, iż sobotnie posiedzenie gabinetu ma niezwykle doniosłe znaczenie.

Niemcy radzą nad sytuacją

BERLIN (PAT.) 14.IX. „Vossische Zeitung” informuje, że ministrowie gabinetu Rzeszy z wyjątkiem kanclerza Muellera i min. Stresemanna zostali wzwani do Berlina na sobotę na posiedzenie gabinetu, które poświęcone będzie wyłącznie rokowaniom w sprawie Nadrenji.

Dziennik twierdzi, iż posiedzenie to będzie poświęcone nie tylko wysłuchaniu informacji o przebiegu narad, ale ze wzglę-

du na to, że kanclerz Mueller pragnie na niedzielnej naradzie geneńskiej nie ograniczyć się jedynie do zaznajomienia się z propozycjami Brianda, a wystąpić z własnymi warunkami, na które potrzebuje zgody całego gabinetu.

Dziennik z naciskiem podkreśla, iż sobotnie posiedzenie gabinetu ma niezwykle doniosłe znaczenie.

Zwarty front mocarstw okupacyjnych

Trudne położenie delegacji niemieckiej

BERLIN (PAT.) 14.IX. Naczelny redaktor „Vossische Zeitung” p. Bernhardt, bawiący obecnie w Genewie w przelefonowanym artykule charakteryzuje trudne położenie delegacji niemieckiej z tego względu, iż wszystkie mocarstwa okupacyjne stoją bezwzględnie po stronie francuskiej.

Delegacja niemiecka miała dwa wyjścia: zastosowanie obecnej taktyki, albo też natychmiastowego opuszczenia Genewy w roli obrażonego. Jednakże później, gdyby pierwsze wzburzenie

wywołane mową Brianda uspokoiło się, większa część narodu niemieckiego doszłaby do przekonania, iż wyłoby to nie tylko obrażenie Francji, ale również Anglii, Belgji, Włoch i Japonji, co w rezultacie odroczyłoby sprawę konferencji w sprawie ewakuacji Nadrenji na czas nieograniczony.

P. Bernhardt dochodzi do wniosku, iż sobotnie posiedzenie gabinetu winno zaakceptować dotychczasową uzasadnioną taktykę delegacji niemieckiej.

Bajki Waldemarasa z 1001 nocy

GDAŃSK (PAT.) 14.IX. „Baltische Presse” zamieszcza wywiad swego kowieńskiego korespondenta z premierem Waldemarasem, który na pytanie czy litewska polityka zagraniczna w stosunku do Wilna liczy się z wolą mieszkańców tego miasta, dał odpowiedź wymijającą.

Na pytanie czy Wilno jest miastem polskim, czy litewskim? Waldemaras odpowiedział: Wilno nie jest ani polskie, ani litewskie — jest żydowskie.

Korespondent zwrócił wówczas uwagę, iż z Wilna pochodzi Adam Mickiewicz i Słowackiego ideologia, na co Waldemaras zaznaczył, że Mickiewicz

był poetą litewskim, piszącym w języku polskim.

Na dalszą uwagę korespondenta o historycznej wspólności Polski i Litwy, Waldemaras wyraził przeciwko tym twierdzeniom, dowodząc, że nie było współpracy, a tylko krwawy regime Polski nad Litwą.

Na konkretnie postawione pytanie w jaki sposób ma być zdaniem premiera załatwiona sprawa wileńska? Korespondent otrzymał odpowiedź: w drodze międzynarodowej konferencji, w której wezmą udział przedstawiciele Rosji, Niemiec, Litwy i Polski.

Na wszystkie inne pytania Waldemaras udzielał odpowiedzi wymijających.

Polsko-angielski koncert węglowy

BERLIN (PAT.) 14.IX. Biuro Wolfa donosi z Katowic, iż w najbliższych dniach udaje się do Londynu delegacja polskiego przemysłu węglowego, celem wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji węglowej.

Biuro Wolfa dodaje, iż w konferencji tej ma być omówiona sprawa utworzenia polsko-angielskiego koncertu węglowego.

Biuro Wolfa dodaje, iż w konferencji tej ma być omówiona sprawa utworzenia polsko-angielskiego koncertu węglowego.

Biuro Wolfa dodaje, iż w konferencji tej ma być omówiona sprawa utworzenia polsko-angielskiego koncertu węglowego.

Dyktator Primo de Rivera broni się aresztowaniami

GIBRALTAR (PAT.) 14.IX. Na całym południu Hiszpanji trwają w dalszym ciągu aresztowania w związku z wykrytym wczoraj spiskiem. W miejscowości La Linea aresztowano około 50 o-

sób, przytem większość aresztowanych pochodzi ze sfer masonskich. Około 100 aresztowań dokonano w San Roque i w Algeciras. Dalsze aresztowania trwają.

Gabinet francuski akceptuje taktykę Brianda

RAMBOUILLET (PAT.) 14.IX. Rada Gabinetowa jednogłośnie zaakceptowała deklarację Brianda w sprawie stanowiska, jakie zamierza zająć na niedzielnej konferencji w Genewie.

da w sprawie stanowiska, jakie zamierza zająć na niedzielnej konferencji w Genewie.

BANK KREDYTU SPÓŁDZIELCZEGO
Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ
Baranowicze, ul. Ułańska Nr. 3, telefon 115
Załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące. 229

Instytut Nauk Handlowo-Gospodarczych w Wilnie.

Wobec organizowanego równoległego kursu I-go, Dyrekcja przyjmuje podania bez przerwy nadal. Wstęp dla osób pięci obojga po ukończeniu 6 klas gimnazjum lub świadectwa równoznacznego.

Instytut korzysta z praw uczelni państwowych
Informacje i zapisy w sekretarjacie, ul. Mickiewicza 18, IV piętro, telefon 14-14. 338

Falszywe pogłoski

WARSZAWA (PAT.) 14.IX. Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, iż zamieszczona w „Dzienniku Bydgoskim” pogłoska o mającej rzekomo nastąpić rekonstrukcji gabinetu, jest najzupełnie fałszywa i opiewawiona ja-ichkolwiek podstawa.

Przemysłowcy polscy w Rosji

MOSKWA (PAT.) 14.IX. Delegacja polskich przemysłowców, która udała się do Rosji na jarmark w Nizim-Nowogrodzie, zwiedziła w środę zakłady przemysłowe w Iwanowo-Wozniesienuku, a w czwartek podzieliła się na dwie grupy, z których większa udała się z radcą handlowym poselstwa p. Zmigrodzkiem do Charkowa i Zagłębia Donieckiego, a druga do Leningradu.

Cziczera w Berlinie

BERLIN (PAT.) 14.IX. Komisarz Spraw Zagranicznych Rosji p. Cziczera, który w ubiegły poniedziałek przybył na parowcu duńskim „Hamsun” do Szczecina i zamierzał następnego dnia udać się do Berlina celem wzięcia udziału w pogrzebie ambasadora hr. Brockdorff-Rantau, przybył do Berlina dopiero dziś rano.

Konferencja niemiecko-sowieckich dyptomatów

BADEN-BADEN (PAT.) 14.IX. Ambasador sowiecki w Berlinie p. Krestinski, który spędził urlop na kuracji w Kissingen, w drodze powrotnej do Berlina zatrzymał się tu na kilka dni celem odbycia konferencji z min. Stresemannem.

Final niefortunnej wyprawy gen. Nobile

RZYM (PAT.) 14.IX. Rząd włoski postanowił powołać specjalną komisję celem zbadaania, przyczyn katastrofy „Italia”.

Zamknięcie Targów Wschodnich

LWÓW (PAT.) 14.IX. Dział zostały zamknięte Targi Wschodnie. W ciągu całego czasu Targów, tereny ich zwiedziło przeszło 150.000 osób.

Suma obrotów była tak znaczna, iż dokładne obliczenia zostaną ukończone przez Dyrekcję Targów dopiero po upływie 4 tygodni. W każdym razie teraz już można stwierdzić, iż dokonano bardzo dużych transakcyj specjalnie w dziale maszyn rolniczych i ciężkiego przemysłu maszynowego.

Cały szereg firm krajowych i zagranicznych wyprzedził całkowicie wszystkie ekspozyty.

Czytajcie „Zycie Nowogródzkie”

Mens sana in corpore sano

Pod powyższym hasłem Klub Sportowy Switez...

W r. b. powstał na terenie m. Nowogrodzka Klub Sportowy "Switez"...

Mając na celu pracę nad wzmożeniem fizycznej wśród pracowników...

Koszty te są jednak na tyle duże, że pomimo iż dzięki strukturze statutowej...

Wierzymy, iż te jednostki, względnie zresztem — którym zdrowie i teżyzna naszej młodzieży leży na sercu...

nie jego członkami wspierającymi, lub założycielami.

Dla orientacji podajemy, że w najbliższym czasie są zamierzone następujące prace sportowe i związane z tem inwestycje:

1) udział w wykończeniu boiska-stadionu w Nowogrodzku (lekka atletyka, gry ruchowe, trek kolarski).

2) adopcja dla celów sportowo-gimnastycznych nowowbudowanego gmachu teatru w Nowogrodzku.

3) wykończenie budującego się kortu tenisowego jeszcze w sezonie bieżącym.

4) budowa skoczni narciarskich pod Nowogrodkiem.

5) utrzymanie ślizgawki i boiska hokejowego na lodzie w nadchodzącym sezonie zimowym.

Wśród dalszych projektów przeprowadzenia:

6) postawienie na jeziorze Switez rasowego i półrasowego taboru wioślarskiego i żaglowego.

7) budowa własnej strzelnicy dla broni małokalibrowej w Nowogrodzku.

Reasumując powyższe, wierzymy, iż apel nasz nie pozostanie bez echa i wśród elementu, reprezentującego w Ziemi Nowogrodzkiej prace państwowe-tworząca i społeczną nadzieję należyte i zrozumienie i zaparcie.

Nowogrodzkie, dn. 14.IX.1928 r. Zarsqđ K. S., "Switez".

Jana postanawia sama się sprzedać byle zdobyć te pół miliona i zapewnić sobie miłość Jana.

Przedewszystkiem wyraźnie zaznaczył się odpływ uczniów z klas średnich (od IV do VII, w VII i VIII jest tylko garstka nieliczna) do innych, państwowych uczelni.

Fakt ten znajduje usprawiedliwienie w tem, że gimnazjum stołpeckie, jako prywatne, zmniejszone jest pobierając znacznie wyższe opłaty, niż istniejące w państwowych gimnazjach.

Różnica wynosi do 300 zł. rocznie na ucznia — i to jest pierwszym powodem odpływu uczniów do Państwowych uczelni.

Drugim niekorzystnym zjawiskiem — jest stały ruch i zmiany w gronie profesorów gimnazjum. Przyczyną tego są warunki bytowania w Stołpcach — są nadzwyczaj ciężkie, szczególnie pod względem mieszkaniowym.

Z zespołu na pierwszy plan po p. Smosarskiej, wysunął się reżyser teatru p. Karol Wyrwicz-Wichrowski znany szerzej publiczności z radjo-wilenskiego. Głębokim potraktowaniem roli Hr. de Verigny w barona Hurfelde zasłużył na uznanie zwłaszcza w końcowej scenie 2-go aktu gdy grzebił w swoim rozpustnika barona, gdzie artysta cechowało głębokie psychologiczne ujęcie.

P. Detkowski w roli Delabudele dał znakomity typ powiernika hrabowskiego i bardzo ładnie wygrał scenę swą zagadkową sytuacją w jakiej zostawia go nalwa Maica. P. St. Brusikiewicz nie grał lecz był znakomitym starym sługą starego lowassa. Osłą sztuki był p. Opolski w roli syna Jana. Zrównoważony w grze — zdolny artysta o bardzo miłych zewnętrznych warunkach zyskał sobie całą widownię a zwłaszcza pleć plekna. Pierwszą wycieczka Wilenskiego teatru Polskiego udeła się całkowicie. Dobry teatr radzi będzie mi widzieć częściej lecz bilety muszą być już tańsze.

Wielki gorąco przejął się tym projektem, wszczynając już pewne starania, które niewątpliwie zakończona zostaną pomyślnym wynikiem.

Z Atalezi Atależ, wioska leżąca w gminie stołpeckiej komasuje się. Roboty pozostają niebawem szybko, robotnika do pomiarów i kopcowanie wórda wioska dostarczą i nagli, by komasację czempredziej przeprowadzić.

Zyczenia Komisarza Ziemińskiego czy geometry, udnie ubiega i odgaduje. Piękniej tu usnieł wra praca tem bliższy dostatek.

A była na wiosnę tego roku taka ciemna kara w dziejach Atalezi, że ludność otumaniona przez szkodliwych agitatorów, nader wrogo odnosiła się do pierwszych prac komasacyjnych. Zdawało się, że zły demon ludzi opętał i dobra ciemność podzieli. Gościom T-wo zapewniła bezpłatnie mieszkanie i koleżeńki wspólnie obiad. Należy sądzić, iż zew ten odniósł nieszczęśliwy skutek i dnia 17.IX zmierzła swe sily na jednym torze kolarzy różnych miast. W mieście zainteresowanie zawodami duże.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

KRONIKA STOŁPECKA

Rozpoczęcie roku szkolnego w gimnazjum stołpeckim

Rozpoczęły rok szkolny w gimnazjum stołpeckim przynosi parę szczegółów, które rzucą trochę światła na to — na czym cierpi ta uczelnia.

Przedewszystkiem wyraźnie zaznaczył się odpływ uczniów z klas średnich (od IV do VII, w VII i VIII jest tylko garstka nieliczna) do innych, państwowych uczelni.

Fakt ten znajduje usprawiedliwienie w tem, że gimnazjum stołpeckie, jako prywatne, zmniejszone jest pobierając znacznie wyższe opłaty, niż istniejące w państwowych gimnazjach.

Różnica wynosi do 300 zł. rocznie na ucznia — i to jest pierwszym powodem odpływu uczniów do Państwowych uczelni.

Drugim niekorzystnym zjawiskiem — jest stały ruch i zmiany w gronie profesorów gimnazjum. Przyczyną tego są warunki bytowania w Stołpcach — są nadzwyczaj ciężkie, szczególnie pod względem mieszkaniowym.

Z zespołu na pierwszy plan po p. Smosarskiej, wysunął się reżyser teatru p. Karol Wyrwicz-Wichrowski znany szerzej publiczności z radjo-wilenskiego. Głębokim potraktowaniem roli Hr. de Verigny w barona Hurfelde zasłużył na uznanie zwłaszcza w końcowej scenie 2-go aktu gdy grzebił w swoim rozpustnika barona, gdzie artysta cechowało głębokie psychologiczne ujęcie.

P. Detkowski w roli Delabudele dał znakomity typ powiernika hrabowskiego i bardzo ładnie wygrał scenę swą zagadkową sytuacją w jakiej zostawia go nalwa Maica. P. St. Brusikiewicz nie grał lecz był znakomitym starym sługą starego lowassa. Osłą sztuki był p. Opolski w roli syna Jana. Zrównoważony w grze — zdolny artysta o bardzo miłych zewnętrznych warunkach zyskał sobie całą widownię a zwłaszcza pleć plekna. Pierwszą wycieczka Wilenskiego teatru Polskiego udeła się całkowicie. Dobry teatr radzi będzie mi widzieć częściej lecz bilety muszą być już tańsze.

Wielki gorąco przejął się tym projektem, wszczynając już pewne starania, które niewątpliwie zakończona zostaną pomyślnym wynikiem.

Z Atalezi Atależ, wioska leżąca w gminie stołpeckiej komasuje się. Roboty pozostają niebawem szybko, robotnika do pomiarów i kopcowanie wórda wioska dostarczą i nagli, by komasację czempredziej przeprowadzić.

Zyczenia Komisarza Ziemińskiego czy geometry, udnie ubiega i odgaduje. Piękniej tu usnieł wra praca tem bliższy dostatek.

A była na wiosnę tego roku taka ciemna kara w dziejach Atalezi, że ludność otumaniona przez szkodliwych agitatorów, nader wrogo odnosiła się do pierwszych prac komasacyjnych. Zdawało się, że zły demon ludzi opętał i dobra ciemność podzieli. Gościom T-wo zapewniła bezpłatnie mieszkanie i koleżeńki wspólnie obiad. Należy sądzić, iż zew ten odniósł nieszczęśliwy skutek i dnia 17.IX zmierzła swe sily na jednym torze kolarzy różnych miast. W mieście zainteresowanie zawodami duże.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Wobec licznych skarg ludności powiatu o szkodach, jakie wyrządzają wilki, Starostwo tutejsze poleciło zrobić obławę w niedziele, dnia 16 września na terenie gmin — dokądśkiej i lidzkiej. W obławie weźmie udział około 800 ludzi, władze administracyjne, oficerowie 77 p. p. i 5 pułku lotniczego, oraz policja piesza i konna. Następną obławę odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 23 września, na terenie gminy bieniakońskiej.

Niebezpieczny wzięcie zbiegł z pod strazy Dnia 12 września w czasie pracy więźniów przy budowie stajni na ulicy Komercyjnej zbiegł z pod strazy wzięty Buchowiecki Napoleon. Zarządzone mętychmiastowy posig za niebezpiecznym opryskiem utrudnia to okoliczność, że Buchowiecki skradł jednocześnie jednemu z robotników ubranie cywilne, pozostawiając swoje ubranie aresztanckie.

Kronika baranowicka

"Orzeł czy Reszka" Komedja w 3 akt. Verneulla z Jedwiga Smosarska

Z potrd wszystkich odwiedzących Baranowicz teatrów żaden nie rozumiał takiego szerokiego zainteresowania jak zapowiedź zespołu teatru Polskiego z Wilna, z udziałem znakomitej naszej gwiazdy filmowej Jadwigi Smosarskiej. Już są dworec okucje przyjazdu artystki liczą publiczność. Wielbiciele i wielbiciele talentu artystki mają jedno życzenie — ujrzyć z bliska polską gwiazdę kine-matograficzną. Kasa mimo bardzo drogiego cen biletów obłożona. Przedstawienie zaczęło punktualnie. Zespół teatru Polskiego z p. Jadwigą Smosarską na czele odegrał bardzo do-rzecz, starannie wyreżyserowaną i opracowaną komedję Verneulla "Orzeł czy Reszka" pełen pogody humoru i

sentymenu, utwór, który nazwałbym może komedjo-farsa. Birbant i lowelas Hr. de Verigny, ma w Parysiu wille, która służy mu za garsonjera, do Je-go erotycznych eskapad, urządza-ficznych pod przybranym nazwiskiem barona la Hurfelde. Syn Hr. Jan wy-dzielił się za to że posiadał za głos powołania, solny muzyk miaz-ki w bieżące na czwartku pod nie-zwiskiem Jana Beziennego i komo-ponuje piosenki. Młodzi dzielili się do studentka medycyny rumunka Maica Bratlano. Młodzi kochała się, szczerze. Lecz przyszedł kryzys finansowy bez wyjścia. Jan decyduje się na ożenek proponowany przez ojca byle dostać od starego hrabiego pół miliona franków poczem zaraz roz-wiedzie się z panną Zermena Courbell a ożeni z ukochaną Maicą Bratlano. Jan wyjechał, zaś Maica w obawie o

brazenie, stało się powodem tej niesamowitej sytuacji. Dla Richiesona było to oczewista rzecz, że Horacy Barney albo nie żył, albo znajdował się w sanatorium dla obłąkanych. Ale w takim razie poco podstawił on jego na miejsce tamtego? Gdyby Barney znajdował się w przytułku dla obłąkanych, sytuacja nie uległaby zasadniczej zmianie; w razie jego śmierci, majątek dostałby się Hester.

Aha! Czyżby? Jakże jest z temi pieniędzmi? Czy część ich nie została przypadkiem zagrabiona? To przypuszczenie mogło być ewentualnie brakującym ogniwem. Richieson, który całą n. c przewracał się z boku na bok, nie mógł zasnąć, usiadł na krawędzi łóżka i zaczął myśleć z wielką intensywnością. Dużo już przemyslał, ale tym razem doznał wrazenia, że ujrzał w duszy jakiegoś budzące się światło, które zbiegło się ze wschodem słońca za jego oknami.

Wstał i ubrał się pośpiesznie. Wziął zegarek Barneya, włożył jego spinki do mankietów, zawiązał jego krawat, ale pomimo to czuł się dzisiaj bardziej Richiesonem, niż kiedykolwiek w minionych dniach życia.

Wiedział, że był śledzony, że nigdy nie wychodził z domu niezauważony i że wszystko wskazywało na to, że i tym razem Giles był na strazy. Zdecydował się przeto uciec do oszklonych drzwi, które od-dawały taką usługę madame Tejerze. Były otwarte. Wy-szedł na balkon. Joda! rosta tu obok. Nie było jednak łatwą rzeczą przejść przez barjerę i skoczyć na najbliższy konar.

Go za kobieta, żeby się na coś podobnego odważyć? — pomyślał. Po chwili jednak zdecydował się i skoczył.

Całe szczęście, że udało mu się pochwycić ga-ląź nad głową, gdyż ta na którą skoczył o mało się nie zalała pod jego ciężarem. Był sstywny i nie

elastyczny z powodu zaniedbania ćwiczeń gimnastycznych. To mu jednak nie przeszkodziło dostać się do pnia drzewa i zejść po nim na dół, niezgrabnie ale pewnie nawet bez poplamienia czy rozdarcia ubrania.

Kiedy znalazł się już na ziemi, uwagę jego przy-kula cudowna barwa nieba, różowującego się za drzewami, rzadka mgła nad odległą Charles River i świergot ptaków nad głową. Stał, rozglądając się naokoło i wspominając pierwsze tutaj przebudzenie oraz dzi-więć się sobie zamemu, że tu został i bawi się w ślepa babkę.

Nagle przypomniał sobie Hester taką, jaką trzymał w ramionach pod starą dębem i zrozumiał, dlaczego się tak stało. Stara, wieczna ta sama historia! Przez chwilę jednak nie pamiętał nawet o tem, będąc niczem więcej tylko Janem Richiesonem.

Rzucił jedno jeszcze spojrzenie ku oknu Hester, przeszedł przez trawnik, przedostał się przez żywo-płot i znalazł się na skraju posiadłości Barneyów.

Nagle ujrzał, idącego ku sobie, młodego czło-wieka. Był on drobny, dobrze ubrany, bardzo opa-łony, wesoły i beztroski. Słomkowy kapeluszy miał zsunięty na tył głowy, pewną siebie minę i nonszalan-ny w sposobie bycia. Spojrzył przyjacielsko na Jacka, święcie przekonanego, że go nigdy przedtem nie widział. Spotkali się na zakręcie żywo-płotu i nie-znajomy odezwał się ni z tego ni z owego.

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

Instytucja centralna—Warszawa, ul. Nowogródzka 50

ODDZIAŁY: w Warszawie (Oddział Główny), Grudziądzu, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łucku, Pińsku, Poznaniu, Wilnie, Agencja w Gdyni.

Adres telegraficzny Instytucji Centralnej „CENTROPEBROL”,
Oddziałów: „PEBROL”

Kapitał zakładowy 100 milionów złotych

Państwowy Bank Rolny

udziela bezpośrednio drobnym i średnim gospodarstwom rolnym długoterminowych pożyczek amortyzacyjnych w 7-mio proc. Listach Zastawnych i pożyczek na meljoracje rolne w 7-mio proc. obligacjach, oraz kredytów krótkoterminowych za pośrednictwem spółdzielni i samorządowych instytucyj kredytowych; przyjmuje wkłady: z 3 mies. terminem wypowiedzenia za oprocentowaniem rocznym w wysokości 6 od sta, z 1 mies. terminem — 5 od sta, na każde żądanie — 4 od sta, oraz na książeczki oszczędnościowe za oprocentowaniem 6 od sta rocznie.

Dostarcza nawozów sztucznych na dogodnych warunkach kredytowych